

---

# Umowa o dzieło a system ubezpieczeń społecznych

---

Artykuł prezentuje specyfikę stosunku umowy o dzieło w kontekście systemu ubezpieczeń społecznych. Celem tekstu jest rozróżnienie okoliczności, jakie towarzyszą zawarciu tej umowy, oraz konsekwencji niewłaściwego zakwalifikowania danego zobowiązania jako umowy o dzieło wobec jej stron (np. konieczności poniesienia dodatkowych kosztów w przypadku zakwalifikowania jej finalnie jako innej umowy cywilnoprawnej). Artykuł wyjaśnia, w jakich sytuacjach należy objąć zawierane umowy o dzieło obowiązkowym ubezpieczeniem społecznym, jak również przedstawia korzyści i zagrożenia wynikające z zawarcia takiej umowy. Osiągnięciu wyznaczonego celu podporządkowano układ niniejszego tekstu oraz wykorzystane metody badawcze: dogmatyczno-prawną oraz teoretyczno-prawną, obejmujące krytyczną analizę powszechnie obowiązujących przepisów, literatury przedmiotu, orzecznictwa. Analiza zgromadzonego materiału badawczego pozwoliła na potwierdzenie wielu wątpliwości co do wykładni i stosowania powszechnie obowiązujących przepisów we wskazanym zakresie, jak również konieczności indywidualnego interpretowania każdej umowy. Dodatkowo artykuł rozpatruje wpływ regulacji w sprawie COVID-19.

**Słowa kluczowe:** artysta, COVID-19, pracownik, system ubezpieczeń społecznych, twórca, umowa o dzieło

Otrzymano: 8.09.2020

Zaakceptowano po recenzjach: 13.04.2021

DOI: 10.5604/01.3001.0014.8448

## Wprowadzenie

Umowa o dzieło w kontekście systemu ubezpieczeń społecznych cechuje się dużym zakresem odmienności w stosunku do pozostałych umów umożliwiających uzyskiwanie dochodu na podstawie świadczonych usług/pracy. Różnice pojawiające się w odniesieniu do osób prowadzących działalność gospodarczą i zawierających w jej ramach umowy o dzieło oraz osób, które wykonują dane usługi, nie prowadząc takiej działalności, stanowią przede wszystkim o obowiązku (albo jego braku) opłacania składek na ubezpieczenia społeczne. Ponadto rozważając postanowienia tego rodzaju umowy, należy mieć na uwadze nie tylko przepisy Kodeksu cywilnego<sup>1</sup>, ustawy Prawo autorskie<sup>2</sup>, ale również te dotyczące systemu ubezpieczeń społecznych oraz aktualne orzecznictwo. Wszystkie powyżej wskazane zagadnienia wymagają gruntownej analizy przepisów, doktryny oraz najbardziej aktualnego orzecznictwa, którą starałam się zawrzeć w niniejszym artykule.

## Umowa o dzieło: uwagi ogólne

Definicja umowy o dzieło została zawarta przez polskiego ustawodawcę w Kodeksie cywilnym. Art. 627 k.c. stanowi:

Przez umowę o dzieło przyjmujący zamówienie zobowiązuje się do wykonania oznaczonego dzieła, a zamawiający do zapłaty wynagrodzenia.

Wykonanie zobowiązania wynikającego z takiej umowy ocenia się przez pryzmat konkretnego, indywidualnie oznaczonego rezultatu, który powinien być osiągalny, weryfikowalny, jednorazowy i określony przez strony w chwili zawarcia umowy<sup>3</sup>. Wykonując umowę o dzieło, przyjmujący zamówienie bierze na siebie ryzyko odpowiedzialności za osiągnięcie konkretnego rezultatu<sup>4</sup>. Dzieło jest wytworem, który w momencie zawierania umowy nie istnieje fizycznie, jednak jego faktyczne właściwości zostały określone w umowie. Charakterystycznym aspektem tego zobowiązania jest możliwość poddania dzieła sprawdzianowi na istnienie wad fizycznych<sup>5</sup>, a jego cechą konstitu-

1 Ustawa z dnia 23 kwietnia 1964 r. Kodeks cywilny (Dz.U. z 2019 r. poz. 1145, z późn. zm.), dalej: Kodeks cywilny albo k.c.

2 Ustawa z dnia 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych (Dz.U. z 2019 r. poz. 1231, z późn. zm.), dalej: ustawa Prawo autorskie.

3 Zob. np.: wyrok Sądu Apelacyjnego (SA) w Szczecinie z 18 stycznia 2018 r., III AUa 230/17, LEX nr 2472463; wyrok SA w Krakowie z 29 listopada 2017 r., III AUa 779/16, LEX nr 2412875; wyrok SA w Lublinie z 19 września 2017 r., III AUa 88/17, LEX nr 2372277.

4 W przeciwieństwie np. do umowy zlecenia, przy wykonaniu której odpowiedzialność zleceniobiorcy ogranicza się do należytej staranności.

5 Zob. np.: wyrok Sądu Najwyższego (SN) z 3 listopada 2002 r., VI CKN 152/00, OSNC 2001 nr 4, poz. 63; wyrok SA w Katowicach z 27 kwietnia 2017 r., III AUa 2192/16, LEX nr 2317637; wyrok SA w Szczecinie z 18 stycznia 2018 r., III AUa 230/17, LEX nr 2472463.

tywną jest samoistość rezultatu, co oznacza możliwość jego dalszego funkcjonowania w oderwaniu od twórcy<sup>6</sup>.

Należy zaznaczyć, że dla oceny danego stosunku zobowiązaniowego podstawowe znaczenie ma zgodny zamiar stron i cel umowy, nie jej nazwa. Zatem w niektórych przypadkach umowa nazwana „umową o dzieło” może okazać się zupełnie innym stosunkiem zobowiązaniowym, co szczególnie widać w bogatym orzecznictwie wydanym w tym zakresie. Podstawowym problemem, z jakim zmagają się przede wszystkim Zakład Ubezpieczeń Społecznych oraz sądy, jest więc ocena charakteru prawnego weryfikowanych umów. Najczęściej problem dotyczy kwestii, czy poddany analizie stosunek prawny jest umową o dzieło, czy umową o świadczenie usług, do której stosuje się przepisy Kodeksu cywilnego dotyczące umowy zlecenia, a której zawarcie i wykonywanie daje podstawę do objęcia jej wykonawcy obowiązkiem ubezpieczenia społecznego, czy umową zlecenia lub nawet umową o pracę. Jako przykład ilustrujący problem tego typu, poddany pod rozważenie Sądu Najwyższego (SN), można wskazać bieżącą produkcję prowadzoną w ramach działalności gospodarczej, która – w ocenie SN – nie może opierać się na jednostkowych umowach o dzieło na poszczególnych etapach jednolitego procesu produkcyjnego<sup>7</sup>. Nie ma podstaw do kwalifikowania danego zobowiązania jako umowy o dzieło tylko z tego względu, iż niektóre czynności wykonywane w jej ramach mają charakter dzieła<sup>8</sup>.

Istotne w tym przypadku jest przede wszystkim to, że nazwa umowy nie może przesądzać o jej treści. Dodatkowo wola stron nie może zmieniać ustawy, zatem strony nie mogą nazwać umową o dzieło zobowiązania, którego przedmiotem nie jest dzieło w rozumieniu art. 627 k.c.<sup>9</sup> Każda sprawa, każdy stosunek zobowiązaniowy powinien być weryfikowany w sposób indywidualny. Przy wskazanej powyżej bieżącej produkcji SN uznał, że działalność taka *de facto* opiera się na przepisach prawa pracy, ewentualnie umowy zlecenia (w odniesieniu do doraźnych usług). Dość często zdarza się, że umowa o dzieło jest mylona z umową zlecenia albo umową o świadczenie usług. Wojewódzki Sąd Administracyjny (WSA) w Warszawie np. uznał umowę dotyczącą wprowadzenia i stworzenia bazy danych z ankiet za umowę o świadczenie usług, ponieważ nie można było wskazać konkretnej osoby wykonującej te czynności<sup>10</sup>. Naczelny Sąd Administracyjny (NSA) stwierdził podobnie w odniesieniu do umowy o przeprowadzenie ćwiczeń i konwersatorium, uznając ją za umowę o świadczenie usług podlegającą obowiązkowi ubezpieczenia zdrowotnego<sup>11</sup>. W tym orzeczeniu NSA wskazał, że

6 Zob. wyrok SA w Krakowie z 15 listopada 2017 r., III AUa 700/16, LEX nr 2412884.

7 Zob. wyrok SN z 18 maja 2017 r., I UK 269/16, LEX nr 2329477; wyrok SA w Szczecinie z 11 stycznia 2018 r., III AUa 133/17, LEX nr 2471776.

8 Zob. wyrok SN z 6 kwietnia 2011 r., II UK 315/10; wyrok SA w Lublinie z 13 czerwca 2019 r., III AUa 9/19, Legalis nr 2096737.

9 Zob. wyrok SA w Lublinie z 13 czerwca 2019 r., III AUa 9/19, Legalis nr 2096737; wyrok SA w Krakowie z 11 września 2019 r., III AUa 1010/17, Legalis nr 2257066.

10 Zob. wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego (NSA) z 23 stycznia 2020 r., II GSK 3037/17, Legalis nr 2278587; wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego (WSA) w Warszawie z 12 kwietnia 2017 r., VI SA/Wa 142/17, LEX nr 2289722.

11 Wyrok NSA w Warszawie z 9 marca 2017 r., II GSK 2437/15, LEX nr 2290974.

w przypadku zajęć akademickich, takich jak konwersatorium i ćwiczenia, które oparte są na założeniu, że aktywny udział biorą w nich studenci, i których przebiegu, a tym samym ostatecznego kształtu, nie można przewidzieć w chwili zawierania umowy, nie sposób przyjąć, że ich przeprowadzenie ma doprowadzić do uzyskania konkretnego rezultatu (wykonaniu dzieła). Jest rzeczą oczywistą, że przeprowadzenie konwersatorium i ćwiczeń poprzedzone jest ich przygotowaniem przez osobę prowadzącą, jednak przebieg omawianych zajęć będzie każdorazowo zależny od poziomu uczestników, zasobu ich wiedzy, zdolności, umiejętności podejmowania dyskusji, zainteresowania tematem itp. Oznacza to, że efekt zajęć dydaktycznych w postaci opanowania wiedzy, przygotowania do egzaminu (zaliczenia) zależny jest w znacznym stopniu od studenta, co niewątpliwie przemawia za uznaniem, że działania wykładowcy musi cechować należyta staranność.

O ile zakwalifikowanie takiej umowy jako umowy o świadczenie usług może nie budzić większych wątpliwości, o tyle umowa, w której wykonawca zobowiązuje się do przeprowadzenia wykładu, niejednokrotnie powoduje spór. Sąd Najwyższy wielokrotnie uznawał, że umowa dotycząca przeprowadzenia wykładu na określony temat może stanowić umowę o dzieło w rozumieniu art. 627 k.c., jeżeli wykład posiada cechy utworu, tj. ma charakter autorski (niestandardowy, niepowtarzalny, twórczy), oraz istnieje możliwość zweryfikowania jego wykonania<sup>12</sup>. Według orzecznictwa przyjmuje się, że umową o dzieło nie może być

umowa o przeprowadzenie cyklu bliżej niesprecyzowanych wykładów z danej dziedziny wiedzy, których tematy pozostawiono do uznania wykładowcy, bowiem wskazuje to, że zamawiający nie jest zainteresowany określonym dziełem (utworem) intelektualnym o indywidualnym charakterze w rozumieniu przepisów ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych, ale przekazywaniem odbiorcom wykładu wiedzy z danej dyscypliny. Wykładnia systemowa przepisów ubezpieczeniowych skorelowana z analizą art. 627 k.c. oraz art. 750 k.c. w związku z art. 734 k.c. prowadzi do konkluzji, że umowa dotycząca jednorazowego wykładu lub wykładu przeprowadzonego w czasie krótkotrwałego szkolenia może być przedmiotem umówionego dzieła, jeżeli dotyczyła ściśle określonego tematu, a warunki umowy poddawały się weryfikacji. Wykłady prowadzone w dłuższym okresie mogą być przedmiotem umowy o dzieło, jeżeli miały autorski charakter i zostały ucieleśnione na przykład w postaci utworu audiowizualnego<sup>13</sup>.

Z ww. wyroku Sądu Apelacyjnego w Białymstoku wynika, że umowa dotycząca poprowadzenia wykładu nie może być jednoznacznie zakwalifikowana jako umowa o dzieło. Każdą sprawę należy oceniać indywidualnie i już na etapie konstrukcji umowy, a jej typ trzeba określać na podstawie specyfiki zawieranych w niej działań.

Za umowę o dzieło nie można uznać obowiązków polegających na przygotowaniu i przeprowadzeniu zajęć, choćby na podstawie samodzielnie wybranych i przystosowanych

<sup>12</sup> Zob. wyrok SN z 10 maja 2016 r., II UK 217/15, LEX nr 2056874; wyrok SN z 4 czerwca 2014 r., II UK 543/13, LEX nr 1495940; wyrok SN z 27 sierpnia 2013 r., II UK 26/13, LEX nr 1379926; wyrok SN z 4 czerwca 2014 r., II UK 420/13, LEX nr 1480060.

<sup>13</sup> Zob. wyrok SA w Białymstoku z 28 lutego 2018 r., III AUa 643/17, LEX nr 2471762.

materiałów dydaktycznych, a nie narzuconego z góry programu, ponieważ w ocenie sądów czynności te nie przynoszą konkretnego, samoistnego, oznaczonego i pewnego rezultatu. Efektem umowy o dzieło powinna być samodzielna wartość w obrocie, co oznacza, że dzieło musi istnieć w postaci postrzegalnej, pozwalającej nie tylko odróżnić je od innych przedmiotów, ale też uchwycić istotę (wynik) uzgodnionego i zrealizowanego rezultatu. Uznaje się, że pomimo konieczności wcześniejszego przygotowania materiałów dydaktycznych czynności te nie przesądzają o istocie zobowiązania, a jedynie umożliwiają weryfikację jego prawidłowej realizacji. W przypadku przeprowadzenia cyklu zajęć nie występuje żaden rezultat ucieleśniony w jakiegokolwiek postaci – jest to wyłącznie staranne działanie wykonawcy umowy, który stosownie do posiadanej wiedzy przekazuje ją swoim słuchaczom. Poziom wiedzy uczestników po takich wykładach nie może być utożsamiany z wymaganym rezultatem<sup>14</sup>. Są to argumenty przemawiające za uznaniem umowy o przeprowadzenie konwersatorium czy ćwiczeń na studiach za umowę o świadczenie usług.

W tym miejscu warto zaznaczyć fakt, że w razie umów zlecenia lub o świadczenie usług (z którymi często mylona jest umowa o dzieło) osoba je realizująca nie jest zobowiązana do odprowadzania składek na ubezpieczenia społeczne – wykonuje to za nią zleceniodawca. Kiedy zatem na początku dochodzi do nieprawidłowego zakwalifikowania umowy jako umowy o dzieło, a następnie – najczęściej po przeprowadzeniu postępowania sądowego – zobowiązanie to zostaje uznane za umowę zlecenia lub o świadczenie usług, powstaje problem w ustaleniu podmiotu, który powinien uregulować zaległe składki na ubezpieczenia społeczne. W razie błędnej kwalifikacji zawartej umowy zleceniodawca nie tylko musi zapłacić składki, które go obciążają, ale też w podstawie wymiaru składek na ubezpieczenia zleceniobiorcy uwzględnić przychód z tytułu umowy o dzieło, wcześniej nieoskładkowanej. Wydanie przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych (ZUS) decyzji stwierdzającej, że wykonawca umowy o dzieło powinien podlegać ubezpieczeniom społecznym jako zleceniobiorca, będzie oznaczało, że płatnik składek po uprawomocnieniu się tej decyzji będzie zobowiązany zgłosić zleceniobiorcę do ubezpieczeń oraz opłacić należne składki na ubezpieczenia społeczne oraz zdrowotne. Teoretycznie jest to zobowiązanie ciężące na zleceniodawcy, w praktyce jednak mogą wystąpić trudności z ich egzekwowaniem ze względu np. na brak kontaktu z podmiotem dającym zlecenie albo nawet brak tego podmiotu. Dodatkowo ze względu na podział składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe pomiędzy płatnika składek a ubezpieczonego płatnik składek może domagać się zwrotu składek leżących po stronie ubezpieczonego. Równocześnie z opłaceniem składek do ZUS płatnik może wystąpić o zwrot składek finansowanych z jego środków. W takim przypadku przysługuje mu roszczenie z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia się zleceniobiorcy, które powstaje w momencie uregulowania zaległych składek do ZUS. Wiąże się to więc *de facto* z dodatkowymi kosztami dla zleceniobiorcy. Najczęściej po upływie czasu nie będzie miał również możliwości odliczenia składek od swojego dochodu oraz od podatku dochodowego – taka możliwość istnieje w stosunku

<sup>14</sup> Zob. wyrok SA w Lublinie z 13 czerwca 2019 r., III AUa 9/19, Legalis nr 2096737.

do składek potrąconych w roku podatkowym przez płatnika ze środków podatnika<sup>15</sup> oraz składek pobranych przez płatnika w roku podatkowym<sup>16</sup>.

Pojęcie „dzieła”, o którym wspominałam już wyżej, często bywa utożsamiane z pojęciem „utworu” w rozumieniu art. 1 ust. 1 ustawy Prawo autorskie. Mając na uwadze przywołane wcześniej orzecznictwo sugerujące związek dzieła z utworem, należy za postanowieniem Sądu Najwyższego stwierdzić, że

utwór w rozumieniu prawa autorskiego nie przesądza dzieła. Art. 1 ust. 1 ustawy Prawo autorskie i art. 627 k.c. nie muszą mieć wspólnego zakresu. Dziełem mogą być umowy, które nie mają charakteru autorskiego. Prawo autorskie jest też samodzielną regulacją, z której wcale nie wynika, że o autorskim charakterze umowy przesądza tylko wykonanie jej w ramach umowy o dzieło. Utwór w rozumieniu prawa autorskiego może być dziełem w rozumieniu art. 627 k.c., jeżeli powstał w ramach umowy o dzieło. Nie jest to reguła zamknięta, gdyż utwór może powstać również w wykonywaniu stosunku pracy (art. 12 i 14 ustawy Prawo autorskie) lub umowy o świadczenie usług. Utwór w rozumieniu prawa autorskiego nie determinuje bezwzględnie rodzaju umowy (o dzieło lub wykonywanie usługi)<sup>17</sup>.

Orzeczenie to wyraźnie wskazuje, że utwór może być wynikiem umowy o dzieło, ale nie jest to stały atrybut. Cechą wspólną dla obu pojęć jest natomiast rezultat. W celu stwierdzenia, czy dane dzieło można zakwalifikować jako utwór w rozumieniu ustawy Prawo autorskie, należy wziąć pod uwagę całokształt okoliczności faktycznych sprawy, weryfikując jednocześnie, czy rezultat umowy o dzieło spełnia wszystkie przesłanki wymienione w art. 1 ustawy Prawo autorskie. Aby rezultat końcowy umowy o dzieło mógł zostać uznany za utwór, powinien stanowić efekt pracy człowieka (twórcy), być przejawem jego działalności twórczej, ustalonej w jakiegokolwiek postaci, niezależnie od wartości, przeznaczenia i sposobu wyrażenia, oraz powinien mieć indywidualny charakter<sup>18</sup>. W odniesieniu do wykładów możliwe jest zawarcie umowy o dzieło wyłącznie w przypadku, gdy takiemu wykładowi można przypisać cechy utworu.

Takie warunki spełnia tylko wykład naukowy (cykl takich wykładów) o charakterze niestandardyzowanym i niepowtarzalnym, wypełniający kryteria twórczego i indywidualnego dzieła naukowego<sup>19</sup>.

Zgodnie z poglądem wyrażonym przez SN nie można uznać za dzieło czegoś, co nie odróżnia się w żaden sposób od innych występujących na rynku rezultatów pracy

<sup>15</sup> Art. 26 ust. 1 pkt 2 lit. b ustawy z dnia 26 lipca 1991 r. o podatku dochodowym od osób fizycznych (Dz.U. z 2020 r. poz. 1426, z późn. zm.).

<sup>16</sup> Art. 27b ust. 1 pkt 1 lit. b *ibidem*.

<sup>17</sup> Zob. postanowienie SN z 22 marca 2018 r., II UK 262/17, LEX nr 2499800.

<sup>18</sup> Art. 1 ust. 1 ustawy Prawo autorskie; zob. wyrok SA w Katowicach z 12 stycznia 2016 r., III AUa 366/15, LEX nr 1997499.

<sup>19</sup> Zob. wyrok SA w Lublinie z 13 czerwca 2019 r., III AUa 9/19, Legalis nr 2096737; por. też wyrok SN z 28 sierpnia 2014 r., II UK 12/14; wyrok SN z 4 czerwca 2014 r., II UK 548/13; wyrok SN z 4 lipca 2013 r., II UK 402/12.

(materialnych lub niematerialnych), ponieważ wtedy zatraciłby się jego indywidualny charakter<sup>20</sup>. Sąd może ocenić przedmiot umowy w sposób odpowiadający reżimowi art. 627 k.c. Jak wskazał Sąd Najwyższy:

umowę o dzieło zdefiniowano w art. 627 k.c. jako zobowiązanie do wykonania oznaczonego dzieła za wynagrodzeniem. Starania przyjmującego zamówienie w umowie o dzieło mają doprowadzić w przyszłości do konkretnego, indywidualnie oznaczonego rezultatu za wynagrodzeniem zależnym od wartości dzieła (art. 628 § 1, art. 629, art. 632 k.c.). Umowa o dzieło zakłada swobodę i samodzielność w wykonywaniu dzieła, a jednocześnie nietrwałość stosunku prawnego, gdyż wykonanie dzieła ma charakter jednorazowy i jest zamknięte terminem wykonania. Przyjmuje się przy tym, że rezultat, o który umawiają się strony, musi być z góry określony, mieć samoistny byt oraz być obiektywnie osiągalny i pewny. Wykonanie dzieła najczęściej przybiera postać wytworzenia rzeczy czy też dokonania zmian w rzeczy już istniejącej (naprawienie, przerobienie, uzupełnienie). [...] Dzieło musi bowiem istnieć w postaci postrzegalnej, pozwalającej nie tylko odróżnić je od innych przedmiotów, ale i uchwycić istotę osiągniętego rezultatu (por. A. Brzozowski [w:] K. Pietrzykowski, *Komentarz*, t. II, 2005, s. 351–352). Wykonanie określonej czynności (szeregu powtarzających się czynności), bez względu na to, jaki rezultat czynność ta przyniesie, jest natomiast cechą charakterystyczną tak dla umów zlecenia (gdy chodzi o czynności prawne – art. 734 § 1 k.c.), jak i dla umów o świadczenie usług nieuregulowanych innymi przepisami (gdy chodzi o czynności faktyczne – art. 750 k.c.). W odróżnieniu od umowy o dzieło, przyjmujący zamówienie w umowie zlecenia (umowie o świadczenie usług) nie bierze więc na siebie ryzyka pomysłnego wyniku spełnianej czynności. Jego odpowiedzialność za właściwe wykonanie umowy oparta jest na zasadzie starannego działania (art. 355 § 1 k.c.), podczas gdy odpowiedzialność strony przyjmującej zamówienie w umowie o dzieło niewątpliwie jest odpowiedzialnością za rezultat. W wypadku umowy o dzieło niezbędne jest zatem, aby starania przyjmującego zamówienie doprowadziły w przyszłości do konkretnego, indywidualnie oznaczonego rezultatu (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 3 lipca 2012 r., II UK 60/12, niepublikowane)<sup>21</sup>.

Przywołany powyżej wyrok zwraca uwagę na najważniejsze różnice pomiędzy umową o dzieło a umowami, które – jak wynika z orzecznictwa – mogą być od niej nieodróżniane. W doktrynie przyjęto również (poza określeniem rodzaju świadczenia) kryteria pomocnicze mające na celu ułatwienie rozpoznania właściwej umowy i wynikające z przepisów części ogólnej oraz szczegółowej prawa zobowiązań, jak:

skorelowany ze świadczeniem zakres odpowiedzialności dłużnika, rozkład ryzyka związanego z zaciągnięciem i wykonywaniem zobowiązania będący pochodną zakresu nakładów potrzebnych do jego wykonania, obustronna albo jednostronna nietrwałość zobowiązania<sup>22</sup>.

20 Zob. wyrok SN z 8 marca 2017 r., II UK 747/15, LEX nr 2271457.

21 Wyrok SN z 4 lipca 2013 r., II UK 402/12, opubl. na [www.sn/sites/orzecznictwo](http://www.sn/sites/orzecznictwo) (23.03.2021).

22 B. Lackoroński [w:] M. Szablowska-Juckiewicz, M. Wałachowska, J. Wantoch-Rekowski, *Umowy cywilnoprawne w ubezpieczeniach społecznych*, 2015, s. 134.

Przede wszystkim wątpliwości pojawiają się wobec kwalifikacji umowy jako umowy o dzieło albo zlecenia, dlatego należy wskazać, że podstawową różnicą pomiędzy nimi jest charakter świadczonej usługi. W przypadku umowy o dzieło celem jest osiągnięcie określonego rezultatu, natomiast zlecenie zawiera się w celu wykonywania określonych czynności<sup>23</sup>. Warto zwrócić uwagę także na ujęte w umowie klauzule, które mogą mieć znaczenie przy właściwym określeniu nazwy umowy. W doktrynie zostały wymienione następujące klauzule: harmonogramu wykonywania dzieła, braku nadzoru oraz „nieosobistego” wykonywania dzieła, odbioru dzieła, usunięcia wad, kar umownych, materiałowe (surowcowe), gwarancyjne oraz modyfikujące terminy w zakresie rękojmi za wady fizyczne rzeczy<sup>24</sup>. Odpowiednie zakwalifikowanie umowy oznacza możliwość jej prawidłowego *lege artis* usytuowania m.in. w systemie ubezpieczeń społecznych, co w konsekwencji wiąże się przede wszystkim z koniecznością (albo jej brakiem) odprowadzenia składek na ubezpieczenia społeczne. Wszystko zależy jednak od właściwie ustalonego stanu faktycznego, a powyżej przedstawione orzecznictwo i doktryna wyraźnie wskazują, że każdą sprawę należy weryfikować w sposób indywidualny, dokonując szczegółowej wykładni danej umowy zgodnie z art. 65 k.c. Prawidłowe rozstrzygnięcie w danej sprawie będzie zatem zależne przede wszystkim od właściwego zastosowania obowiązujących przepisów prawa do poprawnie ustalonego stanu faktycznego sprawy.

---

## Ubezpieczenia społeczne

### Uwagi wprowadzające

Ustawa o systemie ubezpieczeń społecznych<sup>25</sup> ma charakter uniwersalny, gdyż określa zasady podlegania ubezpieczeniom społecznym przez osoby posiadające różne tytuły do tych ubezpieczeń oraz zawiera postulat powszechności ubezpieczeń społecznych, który umotywowany jest wzrostem liczby podlegających im tytułów. Powstają one w wyniku rozwoju nowych form prowadzenia działalności zarobkowej, które wymagają zabezpieczenia przed różnymi ryzykami. Regulacje przyjęte w u.s.u.s. konsekwentnie konkretyzują zasadę składkowego tytułu ochrony ubezpieczeniowej. Wśród różnych tytułów do ubezpieczenia społecznego są również i takie, z którymi nie wiąże się osiąganie przychodów, a które są wyrazem pełnienia przez te ubezpieczenia roli instrumentu polityki społecznej państwa w dziedzinie demografii, edukacji, rynku pracy. W tych przypadkach składki finansowane są ze środków budżetu państwa. Coraz większe zróżnicowanie form

---

23 Zob. wyrok SA w Szczecinie z 4 lutego 2014 r., III AUa 596/13, LEX nr 1466893; I. Sierocka, *Umowa zlecenia i umowa o dzieło w systemie ubezpieczeń społecznych*, Toruń 2019.

24 M.P. Ziemiak [w:] *ibidem*, s. 186–187.

25 Ustawa z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz.U. z 2020 r. poz. 266, z późn. zm.), dalej: u.s.u.s.



wykonywania działalności zarobkowej wymagało rozwiązania w u.s.u.s. zbiegu różnych tytułów podlegania ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym. Przepisy u.s.u.s. szczególnie określają zasady podlegania ubezpieczeniom społecznym.

Umowa o dzieło nie została wymieniona wśród tytułów objętych obowiązkiem ubezpieczeń społecznych. Tym samym osoby wykonującej wyłącznie taką umowę nie zgłasza się do tych ubezpieczeń w organie rentowym. To powoduje, że od wynagrodzenia wypłacanego wykonawcy dzieła zamawiający nie opłaca żadnych składek do ZUS, w tym również tych na ubezpieczenie zdrowotne, gdyż osoba wykonująca jedynie umowę o dzieło także mu nie podlega. Co do zasady osoby zawierające umowę o dzieło nie podlegają obowiązkowym ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym w oparciu na art. 6 u.s.u.s. Z brzmienia przepisu nie wynika jednak wprost enumeratywne wyliczenie osób podlegających ubezpieczeniom społecznym.

Prawo pracy nie zabrania zatrudniania tego samego pracownika na podstawie więcej niż jednej umowy. Nie zakazuje też zatrudniania na innej podstawie niż stosunek pracy<sup>26</sup>, zatem pracodawca może zawrzeć umowę o pracę i dodatkowo umowę cywilnoprawną (np. umowę o dzieło). Jest to jednak dopuszczalne tylko wtedy, gdy praca na podstawie umowy o dzieło wyraźnie będzie różnić się od tej, którą wykonuje ta osoba w ramach stosunku pracy. Ponadto powinna być wykonywana w sposób, który nie jest charakterystyczny dla stosunku pracy. Tak więc przepisy u.s.u.s. nie nakładają obowiązku ubezpieczeń społecznych w przypadku, gdy pracownik zawiera umowę o dzieło z innym pracodawcą. Jednocześnie należy zaznaczyć, że w rozumieniu u.s.u.s. za pracownika uważa się także osobę wykonującą pracę na podstawie umowy agencyjnej, umowy zlecenia lub innej umowy o świadczenie usług, do której zgodnie z Kodeksem cywilnym stosuje się przepisy dotyczące zlecenia, albo umowy o dzieło, jeżeli umowę taką zawarła z pracodawcą, z którym pozostaje w stosunku pracy, lub jeżeli w ramach takiej umowy wykonuje pracę na rzecz pracodawcy, z którym pozostaje w stosunku pracy<sup>27</sup>. Przepis regulujący powyższe stanowi o obowiązkach płatnika składek zdefiniowanego w art. 4 pkt 2 lit. a u.s.u.s. – wykonywanie czynności przez pracownika na rzecz pracodawcy na podstawie umowy cywilnoprawnej zawartej z osobą trzecią generuje obowiązek płatnika składek uznania takiego wykonawcy za pracownika:

Pracodawca nie jest obciążony składkami na ubezpieczenia społeczne od cudzych umów cywilnoprawnych, tj. umów cywilnoprawnych zawartych przez osobę trzecią, w ramach których pracownicy wykonują pracę na rzecz swojego pracodawcy. Płatnikiem składek na ubezpieczenia społeczne z tytułu umów cywilnoprawnych, na podstawie których pracownicy wykonują pracę na rzecz swojego pracodawcy, jest osoba trzecia, która te umowy zawarła i wypłaca wynagrodzenie za wykonanie pracy<sup>28</sup>.

26 Z zastrzeżeniem wynikającym z art. 22 § 1<sup>2</sup> ustawy z dnia 26 czerwca 1974 r. Kodeks pracy (Dz.U. z 2020 r. poz. 1320, z późn. zm.), dalej: k.p.

27 Art. 8 ust. 2a u.s.u.s.

28 Z. Kubot, *Kryterium płatnika składek w aspekcie sporu o wykładnię art. 8 ust. 2a tzw. ustawy systemowej*, „Monitor Prawa Pracy” 2020, nr 11, s. 12.

Wyjątkowo pracodawca będzie musiał odprowadzić składki do ZUS za wykonawcę dzieła, gdy umowa o dzieło zostanie potraktowana jak umowa o pracę. Wtedy taki wykonawca (wyłącznie dla celów ubezpieczeniowych w ZUS) jest traktowany jako pracownik. Ma to miejsce również w razie, gdy wykonawca dzieła zawarł umowę z osobą, z którą pozostaje w stosunku pracy, lub jeżeli w ramach takiej umowy wykonuje pracę na rzecz tej osoby. Jeśli dana osoba wykonuje dodatkowo umowę o dzieło zawartą z własnym pracodawcą lub na podstawie tej umowy wykonuje pracę na rzecz własnego pracodawcy, zostaje potraktowana jako pracownik i podlega obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowemu, chorobowemu i wypadkowemu – zarówno z tytułu umowy o pracę, jak i umowy o dzieło<sup>29</sup>. Składki od obydwu umów odprowadza się także wtedy, gdy wykonujący dzieło jest emerytem lub rencistą<sup>30</sup>.

Zdarzają się sytuacje, że zleceniodawca dodatkowo zawiera ze zleceniobiorcą umowę o dzieło. W takim przypadku umowa o dzieło nie stanowi dla niego tytułu do obowiązkowych ubezpieczeń społecznych i zdrowotnego w ZUS. Nie można jej bowiem uznać za zawartą z własnym pracodawcą w myśl art. 8 ust. 2a u.s.u.s.

Osoby, które nie spełniają warunków do objęcia ubezpieczeniami emerytalnym i rentowymi obowiązkowo – w tym m.in. osoby wykonujące pracę wyłącznie na podstawie umowy o dzieło – mogą do nich przystąpić na zasadzie dobrowolności<sup>31</sup>. Samodzielna umowa o dzieło nie daje jednak prawa zgłoszenia się do dobrowolnego ubezpieczenia chorobowego i wypadkowego.

Również z treści ustawy z dnia 27 sierpnia 2004 r. o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych wynika, że co do zasady osoby zawierające umowę o dzieło nie podlegają obowiązkowi ubezpieczenia zdrowotnego<sup>32</sup>. Zgodnie z treścią art. 66 ust. 1 pkt 1 lit. e u.ś.o.z. obowiązkowi temu podlegają osoby fizyczne, które spełniają warunki do objęcia ubezpieczeniami społecznymi lub ubezpieczeniem społecznym rolników i wykonują pracę na podstawie umowy agencyjnej lub umowy zlecenia albo innej umowy o świadczenie usług, do której stosuje się przepisy Kodeksu cywilnego dotyczące zlecenia, lub osoby z nimi współpracujące.

Ważną kwestią dotyczącą obowiązkowego objęcia ubezpieczeniami społecznymi jest fakt, że osoba, która wykonuje pracę wyłącznie na podstawie umowy o dzieło, co do zasady nie podlega ubezpieczeniom społecznym. Samoistna umowa o dzieło nie jest tytułem do ubezpieczeń społecznych<sup>33</sup>. Przepis art. 6 u.s.u.s. stanowi, że obowiązek ubezpieczenia społecznego związany jest z różnymi przejawami działalności zapewniającymi środki utrzymania. Osoba fizyczna, która nie prowadzi pozarolniczej działalności gospodarczej, może przyjmować zamówienia w ramach np. umowy o dzieło. W takiej sytuacji co do zasady nie będzie zobowiązana do odprowadzania składek na ubezpieczenia społeczne.

<sup>29</sup> Art. 9 ust.1 u.s.u.s.

<sup>30</sup> Art. 9 ust. 4b u.s.u.s.

<sup>31</sup> Art. 7 u.s.u.s.

<sup>32</sup> Dz.U. z 2020 r. poz. 1398, z późn. zm., dalej u.ś.o.z.

<sup>33</sup> Art. 6, 6a i 6b u.s.u.s.

W tym miejscu należy także podkreślić, że obowiązek ubezpieczenia społecznego powstaje z mocy samego prawa, zaś zgłoszenie do ubezpieczenia ma charakter wyłącznie deklaratoryjny<sup>34</sup>.

Po raz kolejny trzeba zaznaczyć, że przy rozstrzygnięciu o podleganiu obowiązkowi zarówno ubezpieczenia społecznego, jak i zdrowotnego o charakterze umowy, na podstawie której wykonywana jest praca, nie przesądza nazwa umowy, lecz jej cel i przedmiot. Stąd też przeprowadzana w sposób zindywidualizowany weryfikacja danego zobowiązania może wskazać, że nie jest to jednak umowa o dzieło, lecz umowa zlecenia albo umowa o świadczenie usług, której wykonywanie zgodnie z art. 6 ust. 1 pkt 4 u.s.u.s. podlega obowiązkowi ubezpieczeń emerytalnemu i rentowym, a co za tym idzie – obowiązkowi ubezpieczenia wypadkowego i zdrowotnego. Zleceniobiorca może dobrowolnie na swój wniosek zostać objęty ubezpieczeniem chorobowym.

Stosownie do art. 17 u.s.u.s. za osobę wykonującą pracę na podstawie umowy zlecenia, umowy agencyjnej lub innej umowy o świadczenie usług oraz za osobę z nią współpracującą zamawiający jako płatnik oblicza składkę, pobiera ją z dochodu ubezpieczonego i odprowadza.

Przepisy u.s.u.s. wprowadzają odmienne zasady obejmowania osoby wykonującej umowy zlecenia czy inne umowy o świadczenie usług (w przypadku zbiegu tytułów do ubezpieczeń) obowiązkiem ubezpieczeń emerytalnego i rentowych. Jest to zupełnie inne rozwiązanie niż w przypadku pracownika wykonującego pracę u kilku pracodawców na podstawie umowy o pracę, gdzie składki na ubezpieczenia społeczne odprowadzane są od wszystkich osiągniętych przychodów. Jedynie w razie wykonywania umowy zlecenia lub o świadczenie usług na rzecz pracodawcy, z którym zleceniobiorca pozostaje w stosunku pracy, składka będzie płacona również od tej umowy<sup>35</sup>.

Na przykład w razie:

- 1) wykonywania umowy zlecenia i prowadzenia pozarolniczej działalności obowiązek opłacania składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe powstanie z obu tytułów, gdy podstawa wymiaru składek z wykonywanej umowy jest niższa niż 60 proc. przeciętnego prognozowanego miesięcznego wynagrodzenia<sup>36</sup>;
- 2) wykonywania umowy zlecenia i innego tytułu obowiązkiem ubezpieczeń objęty jest ten tytuł, który powstał najwcześniej<sup>37</sup>. Gdy wykonujący umowę zlecenia osiąga niższe przychody (podstawę wymiaru składek) od minimalnego wynagrodzenia, będzie on jednak objęty również obowiązkowo ubezpieczeniami z innych tytułów<sup>38</sup>. Sytuacja taka może nastąpić np. w przypadku wykonywania kilku umów zlecenia o niezbyt wysokiej podstawie wymiaru składek. Zasady tej nie stosuje się jednak wtedy, jeśli łączna podstawa wymiaru składek z tytułu

<sup>34</sup> Zob. wyrok SA w Rzeszowie z 12 grudnia 2017 r., III AUa 260/17, LEX nr 2436600.

<sup>35</sup> Art. 9 ust. 1 u.s.u.s.

<sup>36</sup> Art. 9 ust. 2a u.s.u.s.

<sup>37</sup> Art. 9 ust. 2 u.s.u.s.

<sup>38</sup> Art. 9 ust. 2c u.s.u.s.

wykonywania pracy na podstawie umowy zlecenia lub z innych tytułów osiąga kwotę minimalnego wynagrodzenia.

Możliwość ograniczenia opłacania składek w odniesieniu do powyżej wymienionych zbiegów dotyczy wyłącznie ubezpieczeń społecznych, odmienne zasady obowiązują w ubezpieczeniu zdrowotnym, gdzie składka odprowadzana jest z każdego tytułu ubezpieczenia. Hierarchizacja różnych tytułów podlegania obowiązkowi ubezpieczeń emerytalnego i rentowych, co najlepiej widać na przykładzie umów zlecenia, jest od kilku lat dyskutowana, rekomendowane jest zastąpienie jej kumulacją różnych tytułów ubezpieczenia, analogicznie jak to ma miejsce w ubezpieczeniu zdrowotnym. Szczególnie że wysokość otrzymywanych przez osoby wykonujące w ten sposób aktywność zawodową świadczeń zarówno krótkoterminowych (zasiłki chorobowe, macierzyńskie, gdy osoby te podlegają dobrowolnie ubezpieczeniom chorobowym), jak i długoterminowych (renta z tytułu niezdolności do pracy, emerytura) jest nieadekwatna (znacznie niższa) do otrzymywanych przychodów z tytułu wykonywanych umów cywilnoprawnych. Obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym, tak jak ubezpieczeniu zdrowotnemu, nie podlegają zleceniobiorcy będący uczniami szkół ponadpodstawowych lub studentami do ukończenia 26 lat<sup>39</sup>.

Jeśli nazwanie umowy „umową zlecenia” albo „umową o dzieło” okaże się nieprawidłowe, taka umowa może zostać zakwestionowana przez inspektorów kontroli ZUS i wtedy przedsiębiorca będzie zobligowany do tego, by zmienić jej charakter, a także zapłacić ZUS wynikające z tego zobowiązanie wraz z odsetkami. Zakład Ubezpieczeń Społecznych może ustalić rzeczywisty charakter stosunku prawnego i istniejący tytuł ubezpieczenia, bez względu na nazwę umowy i jej postanowienia wskazujące na charakter stosunku prawnego, któremu strony zamierzały się poddać<sup>40</sup>. Jeżeli ustalono, że między stronami doszło do zawarcia umowy zdefiniowanej w art. 734 k.c. (umowa zlecenia), art. 758 k.c. (umowa agencyjna) lub umowy, do której stosownie do art. 750 k.c. stosuje się przepisy o zleceniu, konieczne jest wydanie decyzji na podstawie art. 83 ust. 1 pkt 1 i 3 z zastosowaniem art. 6 ust. 1 pkt 4 i art. 13 pkt 2 u.s.u.s.

Kontroli ZUS podlegają w szczególności: 1) zgłoszenia osób, które posiadają lub powinny posiadać tytuł do objęcia ubezpieczeniami; 2) prawidłowość obliczania i opłacania składek; 3) ustalanie uprawnień do świadczeń z ubezpieczeń społecznych<sup>41</sup>. Osoba, która przeprowadza kontrolę w imieniu ZUS, ma prawo sprawdzić również ważność zawartej umowy oraz charakter wykonywanej pracy. ZUS w czasie prowadzonej kontroli lub postępowania wyjaśniającego może stwierdzić, że umowa o dzieło została zawarta dla pozorów albo w celu obejścia prawa, a tym samym uznać ją za nieważną. Jeżeli inspektor kontroli Zakładu Ubezpieczeń Społecznych ustali, że rodzaj umowy, na podstawie której wykonawca pracuje, jest niezgodny z charakterem wykonywanych czynności, a działanie

<sup>39</sup> Art. 6 ust. 4 u.s.u.s.

<sup>40</sup> Zob. postanowienie SN z 12 czerwca 2018 r., II UK 252/18, Legalis nr 1964789; postanowienie SN z 4 czerwca 2019 r., III UK 294/18, Legalis nr 1947738; postanowienie SN z 29 sierpnia 2018 r., II UK 438/17.

<sup>41</sup> Art. 86–97 u.s.u.s.

to miało na celu uniknięcie odprowadzania obowiązkowych składek, dane zobowiązanie może zostać przez niego zakwalifikowane jako umowa zlecenia, a nawet uznane za noszące znamiona umowy o pracę. Jeśli rodzaj umowy zostanie zakwestionowany, należy dokonać wstecznego zgłoszenia zleceniobiorcy do obowiązkowych ubezpieczeń społecznych oraz ubezpieczenia zdrowotnego. Dodatkowo powstanie obowiązek odprowadzenia zaległych składek na ubezpieczenia wraz z odsetkami za zwłokę oraz złożenia dokumentów rozliczeniowych za każdy miesiąc wykonywania zakwestionowanej umowy. W tego typu sytuacji istnieje możliwość rozłożenia na raty zaległych należności, jeśli spełnione zostaną określone warunki.

Zarówno umowa o dzieło, jak i umowa zlecenia są umowami cywilnoprawnymi. Pełnią jednak zdecydowanie inne funkcje i powodują różne skutki. Umowa o dzieło zawierana jest pomiędzy zamawiającym i wykonawcą. Wykonawca zobowiązuje się do realizacji oznaczonego dzieła, natomiast zamawiający do zapłaty określonego w umowie wynagrodzenia. Wykonawca zatem nie jest zobligowany jedynie do podjęcia czynności zmierzających do uzyskania celu (zobowiązanie starannego działania), lecz zobowiązuje się ten cel osiągnąć (zobowiązanie rezultatu)<sup>42</sup>. Przedmiotem umowy o dzieło muszą być czynności materialne i/lub niematerialne dające konkretny, namacalny rezultat. Obecnie pojawiają się poglądy, zgodnie z którymi rezultaty niematerialne, jeśli nie zostały utrwalone materialnie, nie mogą być kwalifikowane jako dzieło w rozumieniu art. 627 k.c., ponieważ nie mają waloru samoistności, dodatkowo nie jest możliwa ocena takiego rezultatu według kryteriów właściwych dla wad dzieła<sup>43</sup>. Podpisanie umowy zlecenia zaś zobowiązuje przyjmującego zlecenie do dokonania określonej czynności prawnej w zamian za określone świadczenie. Zleceniobiorca nie jest ostatecznie odpowiedzialny za jej efekt. Zasadnicza różnica pomiędzy umową o dzieło a umową zlecenia polega na odpowiedzialności za jej wykonanie. W ramach umowy o dzieło jej wykonawca odpowiada za rezultat swojej pracy, natomiast w przypadku umowy zlecenia zleceniobiorca zobowiązuje się jedynie do należytego wykonania czynności zawartej w umowie, nie biorąc odpowiedzialności za jej ostateczny efekt.

Jednym z najważniejszych aspektów umowy o dzieło jest leżący po stronie wykonawcy obowiązek dostarczenia gotowego rezultatu, za który przysługuje wynagrodzenie. Umowa taka, oprócz podstawowych danych zamawiającego i wykonawcy, powinna zawierać: dokładny opis zamawianego dzieła, termin jego wykonania oraz wysokość, formę i datę zapłaty wynagrodzenia. Zarówno zamawiający, jak i wykonawca mają prawo odstąpić od umowy o dzieło – wykonawcy takie prawo przysługuje jednak w ograniczonym zakresie.

Reasumując, ZUS w trakcie kontroli zwraca uwagę na przedmiot i cel umowy, odpowiedzialność, pewność rezultatu oraz powtarzalność. Należy jednak zaznaczyć, że niejednokrotnie ustalenie, jaka *de facto* umowa została zawarta między stronami, jest bardzo niejednoznaczne i ostateczne zakwalifikowanie jej do którejś kategorii nie jest zadaniem prostym, w szczególności gdy umowa ta zawiera postanowienia zarówno odpowiadające

42 Por. M. Ryłski, *Umowa o dzieło, czyli właściwie o co?*, Toruń 2019.

43 Por. I. Sierocka, *op. cit.*

umowie o dzieło, jak i innym umowom cywilnoprawnym. W takich sytuacjach zasadne wydaje się rozdzielenie jednej umowy na dwie (albo więcej) umowy, według jej cech świadczących o konkretnym charakterze stosunku prawnego. Z punktu widzenia ubezpieczeń społecznych taki podział byłby zasadny przede wszystkim ze względu na konieczność opłacania składek na ubezpieczenia w odniesieniu do umowy zlecenia czy umowy o świadczenie usług – wtedy nie istniałaby potrzeba odprowadzania składek od części czynności odpowiadającej swym zakresem umowie o dzieło, natomiast istniałby taki obowiązek od części odpowiadającej innej umowie cywilnoprawnej. W razie braku odpowiedniego podziału na etapie konstrukcji umowy, gdy może zawierać elementy różnych umów, zostanie ona zakwalifikowana w zależności od okoliczności albo jako umowa zlecenia, albo jako umowa o świadczenie usług, co po upływie czasu potrzebnego na przeprowadzenie postępowania w ramach kontroli ZUS, a następnie sądowego będzie mogło wiązać się z dodatkowymi, negatywnymi konsekwencjami dla podmiotów będących stronami takiej umowy. Warto zwrócić uwagę również na pogląd przeciwny ww. twierdzeniu, zgodnie z którym „takie podejście byłoby tworzeniem bytów ponad potrzebę”. W ocenie dra Mikołaja Rylskiego wiele praktycznych problemów wynika z faktu, że publicznoprawna właściwość systemu ubezpieczeń społecznych nakazuje zero-jedynkowe przyporządkowanie danej więzi prawnej albo do kategorii umów o dzieło, albo do umów starannego działania<sup>44</sup>. Należy jednak wskazać, że ostateczne dokonanie analizy zawartych oraz wykonywanych umów przez pryzmat treści normatywnej regulacji prawnej i oceny, czy ich istotne postanowienia wskazują na zawarcie jednej z umów cywilnoprawnych, jest rolą sądu<sup>45</sup>.

## Umowa o dzieło zawarta z pracownikiem

Spoczywający na osobie fizycznej obowiązek ubezpieczenia wynikający z zawarcia umowy o dzieło występuje niepodważalnie w dwóch przypadkach: umowy podpisanej z własnym pracodawcą lub wykonywanej na jego rzecz. W tych sytuacjach osoba fizyczna zobowiązana jest do odprowadzania składek na ubezpieczenia emerytalne, rentowe, chorobowe i wypadkowe oraz zdrowotne. Jednak to pracodawca, którego pracownik wykonuje na jego rzecz pracę w ramach umowy o dzieło zawartej z osobą trzecią, jest płatnikiem składek na ubezpieczenia emerytalne, rentowe, chorobowe i wypadkowe z tytułu tej umowy<sup>46</sup>. Podobnie sytuacja wygląda, kiedy pracownik zawarł umowę z własnym pracodawcą – zobowiązany do odprowadzania składek na ubezpieczenia społeczne nadal pozostaje pracodawcą<sup>47</sup>.

Przepis art. 8 ust. 2a u.s.u.s. do celów ubezpieczeń społecznych rozszerza pojęcie „pracownika” poza sferę stosunku pracy. Za „pracownika”, w rozumieniu u.s.u.s.,

<sup>44</sup> M. Rylski, *op. cit.*

<sup>45</sup> Zob. wyrok SA w Lublinie z 13 czerwca 2019 r., III AUa 9/19, Legalis nr 2096737.

<sup>46</sup> Zob. wyrok SA w Białymstoku z 27 marca 2018 r., III AUa 47/18, LEX nr 2481768; wyrok SA w Katowicach z 14 marca 2018 r., I ACa 817/17, LEX nr 2488166.

<sup>47</sup> Zob. wyrok SA w Rzeszowie z 12 grudnia 2017 r., III AUa 260/17, LEX nr 2436600.

uważa się nie tylko osobę spełniającą kryteria przewidziane w art. 2 k.p., ale także osobę wykonującą pracę na podstawie umowy agencyjnej, umowy zlecenia lub umowy o świadczenie usług (do której zgodnie z Kodeksem cywilnym stosuje się przepisy dotyczące zlecenia albo umowy o dzieło), jeżeli umowa taka została zawarta z pracodawcą, z którym pracownik pozostaje w stosunku pracy, lub jeżeli w ramach takiej umowy wykonuje pracę na rzecz pracodawcy, z którym pozostaje w stosunku pracy<sup>48</sup>. Przesłanką decydującą o uznaniu takiej osoby za pracownika w rozumieniu u.s.u.s. jest fakt, że będąc pracownikiem związanym stosunkiem pracy z określonym pracodawcą, jednocześnie świadczy na jego rzecz pracę w ramach umowy cywilnoprawnej zawartej nawet z inną niż pracodawca osobą. Przyjmując taką regulację, ustawodawca dążył do wyeliminowania nadużyć polegających na zawieraniu przez pracodawców umów cywilnoprawnych z własnymi pracownikami w celu wykonania tych samych zadań co w ramach umowy o pracę, tak aby uniknąć obciążeń wynikających z systemu ubezpieczeń społecznych<sup>49</sup>.

Dla osób określonych w art. 8 ust. 2a u.s.u.s. podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne stanowi łączny przychód (w rozumieniu przepisów o podatku dochodowym od osób fizycznych) uzyskany z tytułu zatrudnienia w ramach stosunku pracy oraz umów cywilnoprawnych. Płatnikiem składek, jak wskazałam już wcześniej, jest pracodawca, zaś przychód z umowy o dzieło uwzględnia się w podstawie wymiaru składek z tytułu stosunku pracy<sup>50</sup>.

W kontekście umów zawartych z pracownikiem należy zwrócić uwagę, że pracownik przebywający na urlopie bezpłatnym lub wychowawczym, który zawrze dodatkowo z własnym pracodawcą (lub na jego rzecz) umowę o dzieło, nie będzie podlegał ubezpieczeniom z tytułu wykonywania takiej umowy – nie jest ona bowiem w takich sytuacjach traktowana jako wykonywana u własnego pracodawcy lub na jego rzecz. Jeżeli pracodawca zawrze umowę o dzieło z własnym pracownikiem przebywającym na urlopie macierzyńskim, to z tytułu wykonywania umowy o dzieło również nie powstanie obowiązek ubezpieczeń społecznych<sup>51</sup>. Przepis art. 8 ust. 2a u.s.u.s. nie ma bowiem zastosowania do osób przebywających na urlopie macierzyńskim, wychowawczym lub bezpłatnym.

Dodatkowo w odniesieniu do umów o dzieło zawieranych przez pracowników należy zwrócić uwagę na regulację prawną dotyczącą wypadków przy pracy. Zgodnie z art. 3 ustawy o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób

<sup>48</sup> Art. 8 ust. 2a u.s.u.s.

<sup>49</sup> Zob. wyrok SN z 16 grudnia 1998 r., II UKN 392/98, OSNP 2000/4/157, w którym Sąd Najwyższy stwierdził, że zatrudnianie na podstawie umów o dzieło pracowników poza podstawowym czasem pracy przy pracach tego samego rodzaju co objęte stosunkami pracy stanowi obejście przepisów dotyczących podlegania systemowi pracowniczych ubezpieczeń społecznych; por. I. Sierocka, *op. cit.*

<sup>50</sup> Art. 18 ust. 1a u.s.u.s.

<sup>51</sup> Zob. Zakład Ubezpieczeń Społecznych, pismo z 11 czerwca 2014 r., WPI/200000/43/655/2014, <https://sip.lex.pl/orzeczenia-i-pisma-urzedowe/pisma-urzedowe/wpi-200000-43-655-2014-brak-obowiazku-ubezpieczen-184781849> (23.03.2021).

zawodowych<sup>52</sup> za wypadek przy pracy uważa się nagle zdarzenie wywołane przyczyną zewnętrzną, powodujące uraz lub śmierć, które nastąpiło w związku z pracą:

- 1) podczas lub w związku z wykonywaniem przez pracownika zwykłych czynności lub poleceń przełożonych;
- 2) podczas lub w związku z wykonywaniem przez pracownika czynności na rzecz pracodawcy, nawet bez polecenia;
- 3) w czasie pozostawania pracownika w dyspozycji pracodawcy w drodze między siedzibą pracodawcy a miejscem wykonywania obowiązku wynikającego ze stosunku pracy.

Na równi z wypadkiem przy pracy (w zakresie uprawnień do świadczeń określonych w ww. ustawie) traktuje się wypadek, któremu pracownik uległ w czasie wykonywania pracy na podstawie umowy agencyjnej, umowy zlecenia lub umowy o świadczenie usług, do której zgodnie z Kodeksem cywilnym stosuje się przepisy dotyczące zlecenia, albo umowy o dzieło, jeżeli umowa taka została zawarta z pracodawcą, z którym osoba pozostaje w stosunku pracy, lub jeżeli w ramach takiej umowy wykonuje ona pracę na rzecz pracodawcy, z którym pozostaje w stosunku pracy<sup>53</sup>. Ustawodawca zatem na równi z wypadkiem przy pracy traktuje wypadek, któremu pracownik uległ w czasie wykonywania pracy na podstawie umowy o dzieło. Pracodawca przeprowadza i umieszcza w karcie wypadku ustalenia w sprawie okoliczności i przyczyn tego typu wypadków przy pracy dotyczące osób wykonujących: 1) pracę na podstawie umowy o dzieło, jeżeli umowa taka została zawarta z pracodawcą, z którym osoby te pozostają w stosunku pracy; 2) umowę, jeżeli w jej ramach praca jest wykonywana na rzecz pracodawcy, z którym osoby te pozostają w stosunku pracy<sup>54</sup>. Zasadniczo jednak umowy o dzieło wyłączone są z ubezpieczenia wypadkowego – wyjątek stanowią, jak zostało wskazane powyżej, umowy zawierane z własnym pracownikiem.

Z regulacji tych wynika, że w przypadku pozostałych umów o dzieło ich wykonawcy mogą być traktowani w sposób nierówny, ponieważ o rodzaju umowy, na podstawie której będzie wykonywana praca, i związanym z nim obowiązkiem ubezpieczenia decyduje podmiot, na rzecz którego wykonywane jest zamówienie<sup>55</sup>. Osoby, które realizują wyłącznie umowy o dzieło i z tego powodu nie podlegają ubezpieczeniom społecznym, nie będą objęte ochroną w razie ryzyka. W takim układzie zdarzeń należy mieć na uwadze cel omawianego ubezpieczenia, czyli ochronę przed ryzykami wypadku przy pracy i choroby zawodowej w związku z wykonywaną pracą, którą to ochroną będą objęte co do zasady jedynie osoby świadczące dodatkową pracę na podstawie umowy o dzieło dla własnego pracodawcy albo na jego rzecz.

<sup>52</sup> Ustawa z dnia 30 października 2002 r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (Dz.U. z 2019 r. poz. 1205, z późn. zm.).

<sup>53</sup> Art. 3 ust. 2 pkt 13 ustawy o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych.

<sup>54</sup> Art. 5 ust. 1 pkt 13 i 14 ustawy o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych.

<sup>55</sup> Por. W. Witoszko [w:] M. Szablowska-Juckiewicz, M. Wałachowska, J. Wantoch-Rekowski, *Umowy cywilnoprawne w ubezpieczeniach społecznych*, 2015, s. 71.



## Twórcy i artyści zawierający umowę o dzieło

Stosownie do treści art. 6 ust. 1 pkt 5 u.s.u.s. obowiązkowym ubezpieczeniem emerytalnemu i rentowym podlegają osoby prowadzące pozarolniczą działalność. Zaś zgodnie z art. 12 ust. 1 u.s.u.s. ubezpieczeniem wypadkowym obowiązkowo objęte są osoby podlegające ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym. Istotne jest to, że ustawodawca nie utożsamia działalności pozarolniczej tylko z działalnością gospodarczą, ponadto wyłącza z jej zakresu przedsiębiorcę w rozumieniu art. 18 ust. 1 ustawy Prawo przedsiębiorców<sup>56</sup>. W rozumieniu u.s.u.s. za osobę prowadzącą pozarolniczą działalność uważa się również twórcę i artystę<sup>57</sup>.

Wydaje się, że najbardziej skomplikowana sytuacja prawna związana z możliwościami świadczenia usług na podstawie umowy o dzieło w kontekście obowiązkowego podlegania systemowi ubezpieczeń społecznych została przewidziana przez ustawodawcę w przepisach art. 6 ust. 1 pkt 5 w związku z art. 8 ust. 6 pkt 2 u.s.u.s. Zgodnie z tymi regulacjami obowiązkiem ubezpieczenia społecznego objęci są również twórcy i artyści (mogący wykonywać usługi w oparciu na umowie o dzieło). Należą oni do kategorii osób prowadzących pozarolniczą działalność (niekoniecznie gospodarczą). Definicja „twórcy” została wskazana w art. 8 ust. 7 u.s.u.s – jest to osoba tworzącą dzieła w zakresie architektury, architektury wnętrz, architektury krajobrazu, urbanistyki, literatury pięknej, sztuk plastycznych, muzyki, fotografii, twórczości audiowizualnej, choreografii i lotnictwa artystycznego oraz sztuki ludowej, będące przedmiotem prawa autorskiego. Za „artystę” uważa się zaś osobę wykonującą zarobkowo działalność artystyczną w dziedzinie sztuki aktorskiej i estradowej, reżyserii teatralnej i estradowej, sztuki tanecznej i cyrkowej oraz w dziedzinie dyrygentury, wokalistyki, instrumentalistyki, kostiumografii, scenografii, a także w dziedzinie produkcji audiowizualnej reżyserów, scenarzystów, operatorów obrazu i dźwięku, montażyistów i kaskaderów<sup>58</sup>.

Aby móc objąć systemem ubezpieczeń społecznych osoby fizyczne, które zawierają umowę o dzieło w ww. przedmiocie (jako twórcy albo artyści), ich działalność powinna zostać uznana za twórczą albo artystyczną, co następuje w formie decyzji administracyjnej, która stanowi jednostronną czynność prawną organu administracji publicznej, dotyczącą zastosowania danej normy prawnej do konkretnie oznaczonego adresata decyzji w indywidualnej sprawie, w której ustalana jest również data rozpoczęcia działalności<sup>59</sup>. Decyzję wydaje Komisja do Spraw Zaopatrzenia Emerytalnego Twórców<sup>60</sup>, która działa przy ministrze właściwym do spraw kultury<sup>61</sup>, na wniosek osoby zainteresowanej

56 Art. 8 ust. 6a u.s.u.s.; ustawa z dnia 6 marca 2018 r. Prawo przedsiębiorców (Dz.U. z 2019 r. poz. 1292, z późn. zm.).

57 Art. 8 ust. 6 u.s.u.s.

58 Art. 8 ust. 8 u.s.u.s.

59 Zob. wyrok WSA w Warszawie z 17 listopada 2005 r., I SA/Wa 2093/04, LEX nr 501867.

60 Komisja działa na podstawie rozporządzenia Ministra Kultury i Sztuki z dnia 9 marca 1999 r. w sprawie powołania Komisji do Spraw Zaopatrzenia Emerytalnego Twórców oraz szczegółowego określenia jej zadań, składu i trybu działania (Dz.U. z 1999 r. nr 27, poz. 250).

61 Obecnie minister właściwy do spraw kultury i ochrony dziedzictwa narodowego na podstawie art. 5 pkt 9 i art. 14 ustawy z dnia 4 września 1997 r. o działach administracji rządowej (Dz.U. z 2018 r. poz. 762, z późn. zm.).

w oparciu na dokumentach potwierdzających czas trwania i charakter działalności twórczej bądź artystycznej, wykonywanej na podstawie umowy o pracę, umowy o dzieło, umowy zlecenia, a także katalogach z wystaw, recenzjach, przyznanych nagrodach i wyróżnieniach oraz dyplomie ukończenia szkoły artystycznej odpowiedniego typu lub szkoły wyższej na kierunku odpowiednim do wykonywanej działalności twórczej lub artystycznej albo zaświadczeniu o nabyciu w drodze praktyki umiejętności zawodowych, wydanym przez właściwe stowarzyszenie zrzeszające twórców lub artystów<sup>62</sup>. Komisja ustala również datę rozpoczęcia takiej działalności.

Należy zatem zastanowić się, kto byłby uprawniony do złożenia takiego wniosku. Przepis stanowi o „osobie zainteresowanej”. Z całą pewnością takim podmiotem może być twórca albo artysta. W przypadku występujących niejednoznaczności (szczególnie w czasie kontroli<sup>63</sup>) dotyczących konieczności odprowadzania składek na ubezpieczenia społeczne przez daną osobę wykonującą usługi w ramach umów o dzieło wydaje się zasadne, by również inne osoby mogły wystąpić do Komisji do Spraw Zaopatrzenia Emerytalnego Twórców z wnioskiem o ocenę, czy dana osoba wykonuje działalność artystyczną albo twórczą w rozumieniu u.s.u.s. Problem może się jednak pojawić na etapie załączenia do wniosku odpowiedniej dokumentacji, która powinna potwierdzić czas trwania i charakter prowadzonej działalności, katalogów z wystaw, recenzji, przyznanych nagród i wyróżnień oraz dyplomu ukończenia szkoły artystycznej odpowiedniego typu lub szkoły wyższej na kierunku odpowiednim do wykonywanej działalności twórczej lub artystycznej albo wydanego przez właściwe stowarzyszenie zrzeszające twórców lub artystów zaświadczenia o nabyciu w drodze praktyki umiejętności zawodowych. Taka osoba, np. pracownik ZUS albo pracodawca, który chce zatrudnić daną osobę na umowę o dzieło, nie będzie dysponowała wszystkimi wymaganymi dokumentami, zaś potencjalny twórca/artysta może nie być zainteresowany (szczególnie w kontekście nałożenia na niego dodatkowego obowiązku finansowego) ich dostarczeniem. Wydaje się, że rozwinięcie w tym zakresie np. kompetencji ZUS byłoby właściwe po to, by zatrzymać nieuczciwe praktyki związane z omijaniem obowiązku wynikającego z przepisu art. 8 ust. 6 u.s.u.s. Z kolei uprawnienie do wszczynania postępowania przed Komisją w trakcie toczących się działań kontrolnych z pewnością by je wydłużyło. Ważną kwestią w kontekście systemu ubezpieczeń społecznych, którą należy przywołać w tym miejscu, jest to, że od momentu wydania decyzji przez Komisję do Spraw Zaopatrzenia Emerytalnego Twórców na osobie fizycznej spoczywa obowiązek objęcia zawieranych umów o dzieło obowiązkowym ubezpieczeniem społecznym. Stosownie do treści art. 13 pkt 4 u.s.u.s. twórcy i artyści z tytułu wykonywanej działalności podlegają od dnia rozpoczęcia jej realizowania obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym

62 § 2 ust. 2 w zw. z § 4 ww. rozporządzenia.

63 Postępowanie kontrolne prowadzone jest w szczególności na podstawie u.s.u.s. oraz – z uwagi na odesłanie w art. 123 u.s.u.s. – ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. Kodeks postępowania administracyjnego (Dz.U. z 2020 r. poz. 256, z późn. zm.), dalej: k.p.a. Z uwagi na zakres tematu niniejszego artykułu wytyczne dotyczące postępowania kontrolnego prowadzonego przez ZUS nie będą szerzej omawiane.

oraz wypadkowemu. Ubezpieczenie chorobowe jest natomiast dobrowolne i następuje na wniosek zainteresowanego od dnia wskazanego we wniosku, ale nie wcześniej niż od dnia, w którym wniosek został zgłoszony.

Osoby fizyczne, których działalność twórcza lub artystyczna została potwierdzona decyzją Komisji do Spraw Zaopatrzenia Emerytalnego Twórców, zobowiązane są zgłosić się do ubezpieczeń społecznych w ciągu 7 dni od dnia otrzymania decyzji<sup>64</sup>, zobligowane są również opłacić składki na ubezpieczenia społeczne w terminach przewidzianych dla osób fizycznych, tj. do 10 dnia następnego miesiąca.

Art. 18 ust. 8 u.s.u.s. określa również podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe twórców i artystów, uznawanych zgodnie z tą ustawą za osoby prowadzące pozarolniczą działalność<sup>65</sup>. Podstawę stanowi zadeklarowana kwota, nie niższa jednak niż 60 proc. prognozowanego przeciętnego wynagrodzenia miesięcznego, którego wysokość jest zgodna z przyjętą do ustalenia kwotą ograniczenia rocznej podstawy wymiaru składek ogłoszoną w Dzienniku Urzędowym Rzeczypospolitej Polskiej „Monitor Polski” przez ministra właściwego do spraw zabezpieczenia społecznego do końca poprzedniego roku kalendarzowego w formie obwieszczenia na dany rok kalendarzowy<sup>66</sup>. Składka w nowej wysokości obowiązuje od 1 stycznia do 31 grudnia danego roku. Obecna regulacja prawna dotycząca twórców i artystów budzi wiele wątpliwości co do prawidłowości jej stosowania w praktyce.

Uznanie, że *essentialia negotii* zawarte między stronami umowy nie wyczerpują przesłanek umowy o dzieło, zaś wypełniają zobowiązanie o charakterze zlecenia albo świadczenia usług, do którego stosuje się przepisy o zleceniu, zobowiązuje ZUS do wydania decyzji stwierdzającej podleganie ubezpieczeniom społecznym na podstawie art. 83 ust. 1 pkt 1 i 3 u.s.u.s. w związku z art. 6 ust. 1 pkt 4 u.s.u.s. oraz art. 13 pkt 2 u.s.u.s.

Różnorodne traktowanie poszczególnych tytułów, w tym realizowanie umów zlecenia albo świadczenia usług, w kontekście podlegania ubezpieczeniom społecznym budzi wiele wątpliwości, szczególnie że odbywa się to kosztem osoby świadczącej pracę. Osoba realizująca wyłącznie umowę o dzieło pozbawiona jest ochrony ubezpieczeniowej, a w przypadku osoby wykonującej umowy zlecenia ochrona ta jest przewidziana w ograniczonym zakresie. W konsekwencji w razie wystąpienia ryzyka (choroby, długotrwałej niezdolności do pracy) takie osoby są pozbawione świadczeń, a więc środków utrzymania, albo otrzymują je w wysokości nieadekwatnej do dochodów osiąganych z tytułu wykonywania umów.

W sytuacji konieczności udowodnienia (w szczególności na etapie sądowym), jaka *de facto* umowa została zawarta przez strony, należy wskazać, że postępowanie dotyczące ubezpieczeń społecznych jest postępowaniem cywilnym. W sprawach ubezpieczeniowych, również dotyczących zawartej przez strony umowy o dzieło, zastosowanie będą

64 Art. 36 ust. 4a u.s.u.s.

65 Art. 8 ust. 6 u.s.u.s.

66 Art. 19 ust. 10 u.s.u.s.

miały zatem zasady ogólne wynikające z art. 6 k.c., co zostało potwierdzone przez Sąd Najwyższy<sup>67</sup>. Przepis ten stanowi, że ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która wywodzi z niego skutki prawne. W kwestiach dotyczących ubezpieczeń społecznych obowiązuje zasada kontradyktoryjności. Przepis art. 6 k.c. związany jest z zasadą inicjatywy procesowej stron, określoną w art. 232 k.p.c.<sup>68</sup> Zgodnie z obiema wymienionymi zasadami strony zobowiązane są wskazać dowody na potwierdzenie faktów, z których wywodzą skutki prawne<sup>69</sup>. Prawomocny wyrok sądu będzie zaś wiążący zarówno dla stron umowy, jak i dla ZUS<sup>70</sup>. Jak wskazał Naczelny Sąd Administracyjny:

Poszanowanie dla wynikającej z art. 8 § 1 k.p.a. zasady pogłębiania zaufania do organów wymaga, by w postępowaniu w przedmiocie objęcia obowiązkiem ubezpieczenia zdrowotnego organy Narodowego Funduszu Zdrowia, ani kontrolujące ich działalność sądy administracyjne, nie dokonywały odmiennej kwalifikacji umowy od przyjętej przez sąd powszechny w wyniku rozpatrzenia apelacji<sup>71</sup>.

Powyżej przedstawiony wyrok podkreśla, że wykładnia dokonana przez sąd powszechny wiąże tak sądy administracyjne, jak i Zakład Ubezpieczeń Społecznych.

## COVID-19

Pandemia COVID-19 wyraźnie uwidoczniła kwestię braku ochrony osób wykonujących umowy o dzieło. Ustawodawca obok szerokiego *spectrum* form wsparcia finansowego dla osób prowadzących działalność pozarolniczą oraz pracodawców w ramach Tarcz Antykryzysowych przewidział również możliwość wsparcia w postaci świadczenia postojowego tych, którzy wykonują zadania na podstawie umów cywilnoprawnych<sup>72</sup>. Co istotne, przyznanie świadczenia postojowego adresowane jest do osób wykonujących umowy cywilnoprawne bez względu na podleganie przez nie ubezpieczeniom społecznym. Oznacza to, że z pomocy mogą skorzystać również osoby wykonujące umowy o dzieło, które co do zasady nie stanowią tytułu do ubezpieczeń społecznych. Aby osoby wykonujące umowy cywilnoprawne mogły uzyskać świadczenie, muszą wykazać, że przychód w miesiącu poprzedzającym miesiąc złożenia wniosku nie przekraczał 300 proc. przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia z poprzedniego kwartału, które zostało ogłoszone przez prezesa

67 Zob. wyrok SN z 10 stycznia 2017 r., III UK 53/16, LEX nr 2188651.

68 Ustawa z dnia 17 listopada 1964 r. Kodeks postępowania cywilnego (Dz.U. z 2019 r. poz. 1460, z późn. zm.), dalej k.p.c.

69 Zob. wyrok SA z 8 czerwca 2017 r., III AUa 112/17, LEX nr 2387030.

70 Art. 365 § 1 k.p.c.

71 Zob. wyrok NSA z 26 lutego 2020 r., II GSK 1211/19, Legalis nr 2333470.

72 Art. 15zq ustawy z dnia 2 marca 2020 r. o zmianie ustawy o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych (Dz.U. z 2020 r. poz. 374, z późn. zm.).

Głównego Urzędu Statystycznego na podstawie przepisów o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych i które obowiązuje na dzień złożenia wniosku, zawarto umowę przed 1 kwietnia 2020 r. oraz nastąpił przestój i spadek przychodów u zleceniodawcy lub zamawiającego, a także rozwiązanie lub ograniczenie wykonywania umowy z powodu COVID-19. Świadczenie przysługuje w wysokości 2080 zł, nie więcej niż trzykrotnie. Osobom wykonującym umowy cywilnoprawne, których suma przychodów z tego rodzaju umów w miesiącu poprzedzającym miesiąc, w którym złożony został wniosek o świadczenie postojowe, wynosi do 1299,99 zł (mniej niż 50 proc. kwoty minimalnego wynagrodzenia za pracę w 2020 r.), świadczenie postojowe przysługuje wówczas w wysokości sumy wynagrodzeń z tych umów.

Natomiast z myślą o osobach, które obecnie pozostają poza systemem ubezpieczeń społecznych, uchwalono przepisy, na mocy których płatnik składek lub osoba fizyczna zlecająca dzieło informuje o tym ZUS w terminie siedmiu dni od dnia zawarcia każdej takiej umowy, jeżeli dotyczy osoby, z którą nie pozostaje w stosunku pracy, lub jeżeli w ramach takiej umowy nie wykonuje ona pracy na rzecz pracodawcy, z którym pozostaje w stosunku pracy. Celem zmiany jest umożliwienie ZUS weryfikowania istnienia obowiązku ubezpieczeń społecznych osób wykonujących umowy nazwane umowami o dzieło, co może skutkować objęciem tych osób ochroną z tytułu ryzyk ubezpieczeń społecznych. Powyższe przepisy wejdą w życie 1 stycznia 2021 r.<sup>73</sup>

## Podsumowanie

Umowa o dzieło jest zobowiązaniem zawierany często z uwagi na brak obowiązku opłacania składek na ubezpieczenia społeczne, co może skutkować tym, że faktyczne zobowiązanie nie odpowiada nazwie stosunku prawnego. Każda umowa nazwana w Kodeksie cywilnym cechuje się określonymi *essentialia negotii* i nie może być w sposób dowolny kształtowana przez strony umowy. Przy ocenie, jaki stosunek zobowiązaniowy został rzeczywiście zawarty, należy przede wszystkim zwrócić uwagę na zgodny zamiar stron, wszak nie nazwa, a treść umowy świadczy o jej faktycznym rodzaju. Wybór umowy o dzieło jako formy zatrudnienia umożliwia zasadniczo obniżenie kosztów pracy zarówno dla osoby ją wykonującej, jak i dla zamawiającego. Osoby, które zawarły tego typu zobowiązania, doświadczają też związanych z nimi negatywnych skutków – co do zasady osoby te nie podlegają obowiązkowi ubezpieczeń społecznych, co w szczególności oznacza, że nie są one objęte ochroną w sytuacji choroby czy wypadku, nie mają prawa do zasiłku macierzyńskiego, emerytury czy renty. W praktyce spotyka się umowy o dzieło polegające na stałym i osobistym świadczeniu

<sup>73</sup> Art. 22 ustawy z dnia 31 marca 2020 r. o zmianie ustawy o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2020 r. poz. 568, ze zm.).

usług. Sytuacje te pokazują znaczne różnice pomiędzy umową o dzieło a umową o pracę w kontekście systemu ubezpieczeń społecznych. Warto zaznaczyć również, że osobom wykonującym umowy o dzieło i umowy zlecenia nie przysługują: wynagrodzenie za pracę w wysokości co najmniej minimalnej, płatny urlop wypoczynkowy, dodatki za pracę w nocy i wynagrodzenie za godziny nadliczbowe, wynagrodzenie należne za czas przestoju i ochrona przed zwolnieniem z pracy. W obecnym stanie prawnym kobiety wykonujące zobowiązania wynikające z umowy o dzieło nie będą chronione w czasie niezdolności do pracy podczas ciąży czy po urodzeniu dziecka. Co prawda na mocy ustawy o świadczeniach rodzinnych kobiety niemające prawa do zasiłku macierzyńskiego przez określony ustawowo okres (zróżnicowany od liczby dzieci urodzonych w trakcie porodu) będą mogły pobierać świadczenie rodzicielskie w wysokości 1000 zł netto miesięcznie. Dochód ten nie jest jednak adekwatny do pobieranego wynagrodzenia z tytułu wykonywanych umów o dzieło<sup>74</sup>.

Biorąc pod uwagę, że przedsiębiorcy – w ramach optymalizacji wydatków w prowadzonej przez siebie działalności gospodarczej – dosyć często decydują się na zatrudnienie na umowy, które nie podlegają przepisom Kodeksu pracy i są mniej kosztowne, czyli na umowę o dzieło lub umowę zlecenia, należałoby się zastanowić nad ewentualną potrzebą zmiany przepisów ubezpieczeniowych w tym zakresie. Szczególnie że umowa o dzieło czy też umowa zlecenia jest korzystniejsza dla pracodawcy ze względu na niższe obciążenia finansowe w porównaniu z umową o pracę. Skuteczniejsza weryfikacja umów o dzieło, będąca konsekwencją ich obowiązkowego, począwszy od 1 stycznia 2021 r., zgłaszania do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, oraz wznowiona w ostatnim czasie dyskusja z partnerami społecznymi na temat likwidacji zbiegów tytułów ubezpieczeń społecznych, szczególnie w zakresie umów zlecenia, są symptomami zmian w systemie ubezpieczeń społecznych w kierunku zapewnienia większej ochrony ubezpieczeniowej osobom wykonującym pracę na podstawie wymienionych rodzajów umów.

---

74 Art. 17c ust. 1 ustawy z dnia 28 listopada 2003 r. o świadczeniach rodzinnych (Dz.U. z 2020 r. poz. 11, z późn. zm.).

*Justyna Wiśniewska-Chaszczewska*  
*Wydział Prawa i Administracji*  
*Uniwersytet Warszawski*  
*radca prawny w Okręgowej Izbie Radców Prawnych w Warszawie*

## ŹRÓDŁA

- Kubot Z., *Kryterium płatnika składek w aspekcie sporu o wykładnię art. 8 ust. 2a tzw. ustawy systemowej*, „Monitor Prawa Pracy” 2020, nr 11.
- Ryłski M., *Umowa o dzieło, czyli właściwie o co?*, Toruń 2019.
- Sierocka I., *Umowa zlecenia i umowa o dzieło w systemie ubezpieczeń społecznych*, Toruń 2019.

- Szablowska-Juckiewicz M., Wałachowska M., Wantoch-Rekowski J., *Umowy cywilnoprawne w ubezpieczeniach społecznych*, 2015.
- Witoszko W. [w:] M. Szablowska-Juckiewicz, M. Wałachowska, J. Wantoch-Rekowski, *Umowy cywilnoprawne w ubezpieczeniach społecznych*, 2015.
- Zakład Ubezpieczeń Społecznych, pismo z 11 czerwca 2014 r., WPI/200000/43/655/2014, <https://sip.lex.pl/orzeczenia-i-pisma-urzedowe/pisma-urzedowe/wpi-200000-43-655-2014-brak-obowiazku-ubezpieczen-184781849> (23.03.2021).

## Mandatory agreements and the Polish social insurance system

The article presents the specifics of an employment contract in the context of the social security system. The purpose of the text is to distinguish between the circumstances surrounding the concluding of such a contract and the consequences of any failure to classify the undertaking in question as a mandatory agreement in relation to the contract parties (for example, the need to bear additional costs if it were to be qualified as being another type of civil law contract). The article explains in which situations mandatory agreements incur compulsory social security, as well as the benefits and risks arising from the concluding of such a contract.

The text objectives were achieved, with the test methods used being: dogmatic-legal and theoretical-legal ones, including a critical analysis of generally applicable legislation, subject literature, and case-law. Analysis of the collected research material confirmed doubts as to the interpretation and application of generally applicable rules in this area, as well as the need for the individual interpretation of each and every contract. In addition, the article considers the impact of COVID-19 regulations.

**Key words:** artist, COVID-19, employee, social security system, creator, mandatory agreement